



PRENUMERATA:

Rocznie 48 Mk., Kr., 00  
półrocznie 24 Mk., Kr., 48  
kwartalnie 12 Mk., Ko-  
ron 24.

# MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobne-  
go pisma (petit) po tek-  
ście 1 mk.  
Kolumna 6 łamów.  
Numer pojedynczy  
20 fenigów.

Redakcja i Administracja: Miodowa № 20. Redakcja otwarta od 9—3 p. p. Redaktor przyjmuje od 1—2 p. p. Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### ROZPORZĄDZENIE

Radcy Ministrów w sprawie zniesienia linii celnej między dawnym Królestwem Kongresowem a Wielkopolską.

Art. I. Linję celną między dawnym Królestwem Kongresowem a Wielkopolską znosi się i zaprzestaje poboru wszelkich ceł w obrocie towarów między temi dzielnicami.

Art. II. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Ministrów:

wjz.

(—) S. Wojciechowski.

Minister Skarbu:

(—) Karpiński.

Warszawa, dnia 11 lipca 1919 r.

### ROZPORZĄDZENIE

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 12 lipca 1919 r., Nr. 6780, w przedmiocie zmian niektórych postanowień przepisów egzaminacyjnych dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich, obowiązujących na obszarze b. zaboru austriackiego.

Rozporządzenie b. Ministra Wyznań i Oświaty w Wiedniu z dnia 15 czerwca 1911 r., L. 24113 (wydane w języku polskim przez Prof. Dra Kazimierza Twardowskiego, Lwów 1911) w sprawie uzyskania kwalifikacji nauczycielskiej dla szkół średnich (wraz z liceami żeńskimi) ma obowiązywać dalej na obszarze b. zaboru austriackiego z następującymi zmianami:

Rozdz. II. 1: należy skreślić litery „c. k.“. Nadto należy w tym rozdziale i w całych wogóle przepisach zastąpić tytuł „Ministerstwo (Minister) Wyznań i Oświaty“ przez tytuł „Ministerstwo (Minister) Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego“.

Rozdz. IV. 3. uwaga 2: zamiast: „(francuskiego, angielskiego, w danym razie także włoskiego)“ ma być „(angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego)“.

Rozdz. VI. 2: należy wyrazy „oraz — o ile nie jest nim język niemiecki — także co do języka niemieckiego“ zastąpić wyrazami „oraz co do języka angielskiego, albo francuskiego, albo niemieckiego, albo włoskiego“.

Rozdz. VIII: ustęp ostatni należy zmienić, jak następuje: „Nadto każdy kandydat musi dowieść egzaminem dodatkowym, że potrafi przynajmniej rozumieć wchodzące w zakres jego przedmiotów fachowych dzieła naukowe, pisane po angielsku, albo po francusku, albo po niemiecku, albo po włosku. Wybór języka jest rzeczą kandydata, który winien język wybrany wymienić w podaniu o dopuszczenie do egzaminu. Dodatkowy egzamin z języka obcego odpada, jeżeli kandydat obrał go sobie za jeden z przedmiotów głównych egzaminu, albo jeżeli kandydat, zdający egzamin z historii, dowiódł już przy egzaminie z tego przedmiotu znajomości jednego z wymienionych języków obcych, zamiast języka greckiego“.

Rozdz. XIII: należy wyrazy „monarchji austriacko-węgierskiej“ zastąpić wyrazem „Polski“, a wyrazy „w Austrii“ wyrazami „w Polsce“.

Rozdz. XIV: należy zarówno pod a), jak i pod b) zastąpić wyrazy „monarchji austriacko-węgierskiej“ wyrazem „Polski“.

Rozdz. XXIII. 2: alinea 1 należy wyrazy „z historii austriackiej“ zastąpić wyrazami „z historii polskiej“, a wyrazy „na austriacką“ wyrazami „na polską“.

Tamże alinea 4 należy wyrazy „austriackim“ i „austriackiej“ opuścić.

Rozdz. XXIV. 1. alinea 1 należy wyrazy „a kandydaci o niemieckim języku wykładowym także iea-  
zyk niemiecki“ zastąpić wyrazami „oraz języka angielskiego, albo francuskiego, albo niemieckiego, albo włoskiego“.

zyk niemiecki“ zastąpić wyrazami „oraz języka angielskiego, albo francuskiego, albo niemieckiego, albo włoskiego“.

Tamże należy wyrazy „język niemiecki (u kandydatów o niemieckim języku wykładowym)“ zastąpić wyrazami „język obcy, będący przedmiotem egzaminu dodatkowego według ostatniego ustępu rozdziału VIII. Przy wyrazach „dany język żyjący i chemję“ należy dodać: „O ile brak w komisji przedstawiciela języka obcego, z którego kandydat ma dowieść wiadomości wymaganych ostatnim ustępem rozdziału VIII-go, pytania z tego przedmiotu może zadawać egzaminator jednego z przedmiotów fachowych kandydata, albo którykolwiek inny członek komisji, władający danym językiem“. W zdaniu następnym należy po wyrazach „z historii“ opuścić wyraz „jednak“.

W uwadze pod tekstem, należącej do tego ustępu, należy opuścić alinea 1.

Rozdz. XXV. 5: należy skreślić wyrazy „oraz królewską chorwacką Komisję egzaminacyjną dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich w Zagrzebiu“.

Ustalone w rozdziale XXIX. taksy egzaminacyjne podwyższają się: za egzamin z każdej grupy fachowej z 90 (40 i 50) koron na 150 (70 i 80) koron, za egzamin wstępny z filozofii i pedagogiki z 10 na 20 koron, za każdy egzamin rozszerzający z 40 na 80 koron, za egzamin z dodatkowego języka wykładowego z 20 na 40 koron, za powtórzenie wypracowań domowych z 40 na 70 koron, za powtórzenie egzaminu klauzурowego i ustnego z 50 na 80 koron, za wygotowanie duplikatu świadectwa z 12 na 24 koron.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

(—) Jan Łukasiewicz.

Warszawa, dnia 12 lipca 1919 r.

### ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w przedmiocie zajęcia drzewa w składach drzewnych p.p. Dąba Haima, Rajchensmana Mordki, Rajchensmana Hersza i Warstkiego Joska w Łowiczu.

Na mocy art. 2 Ustawy Sejmowej z dnia 28 lutego 1919 r. w przedmiocie zaopatrzenia ludności w drzewo budulcowe i opalowe (Dz. Pr. Nr. 20 z dnia 5 marca 1919 r.) oraz art. 11 Rozporządzenia Wykonawczego do tej Ustawy („Monitor Polski“ Nr. 63 z dnia 18.3.1919 r.) po porozumieniu z Panem Ministrem Robót Publicznych i Panem Ministrem Skarbu zarządza niniejszem zajęcie w składach drzewnych w Łowiczu u p.p. Dąba Haima, Rajchensmana Mordki, Rajchensmana Hersza i Warstkiego Joska dziewięćset (900) metrów sześciennych drzewa, niezależnie od zajętych już w tych składach rozporządzeniem z dnia 25 czerwca b. r. („Monitor Polski“ Nr. 141 z dnia 27 czerwca 1919 r.) 100 metrów sześciennych drzewa.

Gotowe podkłady kolejowe i stemple kopalniane zajęciu nie podlegają.

Zajęte drzewo przekazane być winno do rozporządzenia Głównej Komisji Rozdziału Drzewa przy Ministerstwie Robót Publicznych. Od chwili zajęcia właściciele nie mają prawa w żaden sposób inaczej drzewem rozporządzać, jak na zasadzie upoważnień Głównej lub Powiatowej Komisji Rozdziału Drzewa.

O dokonaniu zajęcia Okręgowy Inspektor Ochrony Lasów w Warszawie zawiadomi za pośrednictwem władz administracyjnych właścicieli składów drzewa, lub osoby zarządzające — w zależności od tego, kto będzie się znajdował na miejscu.

Za drzewo, wydane z decyzji Komisji Rozdziału Drzewa — wypłacona będzie przez Państwo należność według cen, które zostaną ustanowione stosownie do art. 12 Rozporządzenia Wykonawczego („Monitor Polski“ Nr. 63 z dnia 18 marca 1919 r.).

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych

wjz.

(—) Z. Chmielewski.

Szef Sekcji:

(—) J. Miklaszewski.

Warszawa, dn. 13 lipca 1919 r.

### POSTANOWIENIE

Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w przedmiocie zmiany statutu „Spółki Akcyjnej Towarzystwa Ubezpieczeń Przyszłość w Warszawie“.

Na zasadzie art. 1 ustawy z dnia 29-go kwietnia 1919 r. o zatwierdzeniu i zmianie statutów spółek akcyjnych, zatwierdzamy (załączone do niniejszego) zmiany w statucie „Spółki Akcyjnej Towarzystwa Ubezpieczeń Przyszłość w Warszawie“.

Minister Skarbu:

(—) Karpiński.

Minister Przemysłu i Handlu:

(—) Hąca.

Warszawa, dnia 24 czerwca 1919 r.

### OBWIESZCZENIE.

Doszło do mojej wiadomości o planowej manifostacji i pochodach w d. 20 i 21 b. m.

Wobec powyższego przypominam, że na zasadzie art. 2 dekretu o wprowadzeniu stanu wyjątkowego z d. 2 stycznia b. r. pochody i zgromadzenia pod gołym niebem są zakazane; wszelkie tedy próby urzędzenia pochodów będą rozpraszane i bezwzględnie tłumione przy pomocy sił zbrojnych.

(—) Fr. Anusz,

Komisarz Nadzwyczajny m. st. Warszawy i pow. Warszawskiego.

Warszawa, dnia 18 lipca 1919 r.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

W dniu 19 b. m., o godz. 12 i pół Nuncjusz Papieski, Arcybiskup Rattii, przedstawił swoje listy uwierzytelniające Naczelnikowi Państwa.

### Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Z rozporządzenia władz nałożono areszt na Nr. 3-4 czasopisma „Nowe Społeczeństwo“. Przeciw redaktorowi wytoczono proces z art. 129 K. K.

Nałożono areszt na Nr. 29 „Chłopskiej Doli“ za artykuł p. t. „Krwawe zajęcia w Warszawie“. Redaktora pociągnięto do odpowiedzialności sądowej z art. 154 i 269 K. K.

Również nałożono areszt na Nr. 2-3 czasopisma „Ruch Zawodowy“ za obrazę, art. 128 i 129 K. K.

### Z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

W miesiącu czerwcu 1919 r. Min. Pracy i Opieki Społecznej przyznała dla bezrobotnych marek 11.175.828, — w tem dla Warszawy 4.057.160 mk. — Łodzi 2.250.000 mk. — dla powiatów Łódzkiego, Brzezińskiego i Łaskiego — 1 milion mk. — dla Zawiercia i Będzina — 850.000, — pow. Częstochowskiego — 800.000 mk.

Warszawskiemu Towarzystwu Dobroczynności na pomoc dotkniętym przez wypadki losowe 42.000 mk., Komitetowi do Spraw Opieki nad dotkniętymi przez wypadki losowe w Łowiczu — 960 mk., Izom Rzemieślniczym św. Antoniego w Warszawie na utrzymanie chłopców z Demidówki — 3.000 mk., Łużyckiemu Komitetowi pomocy powracającym do kraju 50.000 mk., Warszawskiemu Chrześcijańskiemu Towarzystwu Ochrony Kobiet 40.000 mk., Polskiemu Towarzystwu pomocy ofiarom wojny 47.067 mk., Stowarzyszeniu pomocy uczestników powstania 1863 r. na utrzymanie schroniska 7.500 mk.

Zapomóg jednorazowych: 18-tu instytucjom Opieki Społecznej w Warszawie 136.500 mk., 16-tu instytucjom Opieki Społecznej na prowincji 107.500 mk.

Z pośród instytucji Opieki Społecznej w Warszawie figurują między innymi: Patronat nad uwol-

nionymi z więzień, Towarzystwo Opieki nad ociemniałymi, Towarzystwo Głuchoniemych, Komisja Ratowania Dzieci, Zakład św. Stanisława; ochrona, szwalnia i szkoła na Woli, Klub dzieci robotniczych, Liga Kobiet Polskich na urządzenie letnika dla 30 dzieci żołnierzy polskich i t. p.

Inspektorat Pracy 16 obwodu Min. Pr. i Op. Spol., urzędujący w Częstochowie, w ciągu miesiąca czerwca zalałami ogółem 89 spraw, w tej liczbie dotyczących odškodowań za nieszczeniwe wypadki — 13, w sprawie żądań ekonomicznych — 4, uruchomienia fabryk — 1, zamknięcia fabryk — 1, niespełnienia zobowiązań — 4, rejestracji zw. zaw. — 3, nieprzestrzegania przepisów ustawy o przemyśle — 3; udzielono nadto 37 posad o-gólnych i przyznano robotnikom w 21 wypadkach dodatki drożyzniane.

## Z Ministerstwa W. R. i O. P.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza niniejszem konkurs na stanowisko wizytatorek ochron.

O stanowisko wizytatorek ubiegać się mogą zawodowe ochraniarki, z kilkoletnią praktyką ochraniarską, przyczem pierwszeństwo mieć będą kandydatki z ukończonym średnim wykształceniem, oraz z ukończeniem Szkoły dla Ochroniarek.

Podania składać należy do Ministerstwa W. R. i O. P. (Ujazdowska Nr. 20) do dnia 20-go sierpnia r. b. Do podania dołączyć należy:

1. Życiorys,
2. Metrykę,
3. Świadcstwo z ukończenia studjów,
4. Świadcstwo pracy w ochronie,
5. Nazwiska osób, na które kandydatka powołać się może.

# SEJM USTAWODAWCZY.

## POSIEDZENIE SIEDMIEDZIESIĄTE DRUGIE. dnia 18 lipca.

Początek posiedzenia o godz. 3 min. 30 pp.

Po odczycaniu listu interpelacji, głos zabrał

Marszałek: Miałem, wbrew memu zwyczajowi, polemizować z pewną częścią prasy co do sprawozdań o wczorajszym posiedzeniu. Niektóre gazety napisały, że Minister Karpiński wszedł na trybunę zdenerwowany, zgryźliwy i gniewny i polemizował w tak niewłaściwy sposób, że wreszcie Marszałek odebrał mu głos. Sprawozdanie nie jest ściśle. Nie zauważyłem wcale, by pan Minister Karpiński był zdenerwowany, zgryźliwy lub gniewny i nie miałem zamiaru odbierać mu głosu. Pan Minister zażądał głosu po zamknięciu dyskusji. Prosiłem, aby ograniczył się do sprostowania, dodając, że jeżeli jego mowa przekroczy granicę sprostowania, trzeba będzie na nowo otworzyć dyskusję, co ze względu na krótkość czasu nie jest pożądane. Wobec tego pan Minister zrezygnował z głosu. Nie miałem zamiaru odbierać mu głosu.

Pos. Anusz innieniem Komisji Wojskowej przedstawił wniosek o wezwanie Rządu, aby przeprowadził dochodzenie, celem wykrycia przyczyn ostatniego niepowodzenia wojsk polskich na froncie południowo-wschodnim, oraz celem ustalenia środków, których należy użyć dla naprawy stosunków na przyszłość. Dochodzenie to przeprowadzi Komisja, wyznaczona przez Szefa Sztabu Generalnego, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych. Rząd przedłoży Sejmowi w ciągu 14-tu dni sprawozdanie z czynności tej Komisji. Komisja Wojskowa ze swego grona deleguje trzech członków do składu wspomnianej Komisji.

Wniosek ten przyjęto bez dyskusji.

Nastąpił dalszy ciąg obrad

### nad sprawą bezrobotnych.

Pos. Solyk: Błędem było, iż Rząd nie przewidział, jaka będzie sytuacja, gdy wrócą liczne rzesze i nie znajdują warsztatu pracy, oraz że nie poczynił środków zaradczych. Roboty mogłyby być dość.

Powracające fale robotników w takich warunkach podatne są na hasła demagogiczne. Gdy zwróciłem uwagę, że bezrobotni są pod wpływem żywołów komunistycznych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odpowiedziało, że komunistów niema. Pokażcie nam, to ka-żdy pojedzie do aresztu. Wczoraj ze zdumieniem usłyszałem od Ministra Robót, że jest 22.000 komunistów. Okazuje się, że niema w łonie Rządu jednolitości pracy. Jeżeli apafią społeczeństwa nie zniknie, znajdziemy się na brzegu przepaści. Mam tu pismo od obywateli Białobrzega, proszących o interwencję przeciw agitacji komunistycznej jakiegoś żyda. Agitacja ta jest skierowana, tak jak było w Rosji, ku obaleniu frontu naszego.

Mówca czyta ustęp z odezwy bolszewickiej, skierowanej do żołnierzy.

Pos. Putek: Jeżeli pan to czyta, to oni to przedrukują i nie będzie można tego skonfiskować.

Pos. Solyk: To już drukowano w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy. Z biura Opieki Społecznej otrzymują zapomogi ludzie, którzy zarabiają 300 do 900 mk. mie-

## DEPEZA NACZELNIKA PAŃSTWA DO KRÓLA WŁOSKIEGO.

Warszawa, dnia 3 lipca 1919 r.

Jego Królewska Mość Król Włoski,

Rzym.

W chwili dziejowej, gdy pokój wersalski potwierdza zwycięstwo sprawiedliwości i prawa, pragnę wyrazić Waszej Królewskiej Mości, w imię zmartwychwstałej Polski, naszą gorącą wdzięczność dla Jej szlachetnej i pięknej Ojczyzny.—Polski naród pamiętać będzie zawsze z wdzięcznością, że w ciągu całej tej wojny, Włochy niejednokrotnie podnosiły głos w sprawie naszego wyzwolenia, do którego heroiczne czyny wojsk włoskich tak się chwalebnie przyczyniły.

Jestem szczęśliwy, widząc dziś nasze dwa Kraje związane przyjaźnią i sprzymierzono, gotowe współdziałać w wielkiem dziele powszechnem postępu, pokoju i dobra ludzkości.

(—) Piłsudski.

## DEPEZA KRÓLA WŁOSKIEGO DO NACZELNIKA PAŃSTWA.

Rzym, Kwirynał.

Jego Eksceleńcja Pan Piłsudski,  
Naczelnik Państwa Polskiego.

Jestem prawdziwie wzruszony tak serdeczną depeszą, przesłaną mi uprzejmie przez Waszą Eksceleńcję, z okazji podpisania traktatu pokojowego z Niemcami. Włochy, które w przeszłości dzieliły dni niedoli ze szlachetnym i wspaniałomyślnym narodem Polskim i śledziły zawsze z najgorętszą sympatją jego usiłowania, dążące do zmartwychwstania narodowego, są bardzo szczęśliwe, że mogą dziś powitać jego wyzwolenie. Ja, również jak i Wasza Eksceleńcja, wyrażam najszczersze pragnienie, by nasze dwa kraje, związane ścisłą przyjaźnią, mogły współdziałać dla postępu ludzkości i pokoju.

(—) Wiktor Emanuel.

sięcznie, nawet właściciele domów. Ale kiedy się okaże, że ci ludzie należą do pewnej organizacji, sprawa jest natychmiast przecięta. Takie rzeczy Rząd powinien bezwzględnie ukroczyć.

Pos. ks. Styczyński: Dyskusja dotychczasowa wyjawia skandaliczne stosunki, istniejące w Ministerstwach; marnotrawstwo grosza publicznego, brak fachowej kontroli, współpracę Ministrów z komunistami, szerzenie się anarchii, minimum pracy i ustawiczne żądania podwyższenia płacy. Pan Minister Robót Publicznych mówił nam, że postanowił energicznie pracować, ale jeszcze nic nie zrobił. Te energiczne roboty pana Ministra są wylegarnią komunistów, są źródłem tej akcji, przed której niebezpieczeństwem ostrzegal p. Minister Spraw Wewnętrznych. Wielkiem złem jest wydawanie znaczków roboczych przez delegatów. Jeżeli robotnik jest komunistą, to nie potrzebuje przychodzić, otrzymuje znaczki i zapłatę. Jest tych delegatów około 4.000, a na ich czele stoi Motel Przemiecnikow-Neufeld i ci są sprężynami krwawych zaburzeń pamiętnego 3 lipca. Mieszka on na ulicy 5-to Jerskiej 11a. (Głos: nie mówić tak głośno, bo ucieknie). Ci delegaci odbierają od robotników tygodniowo 50 fen., to jest 20.000 marek, które obracają na agitację komunistyczną i utrzymują spelunki dla agitacji komunistycznej. Przyczem dochód z wypitego spirytusu idzie do skarbu państwa. Rząd nie daje swoich rozporządzeń na piśmie, tylko ustnie, a ci delegaci przekraczają, i to taszlo w wigilję 3 lipca, bo delegaci powiedzieli robotnikom, że Minister nakazał zlikwidowanie robót, że nie dostaną płacy i stąd były zaburzenia. Jeżeli komunistom dąży do rewolucji bolszewickiej, do obalenia państwa, do zniesienia Sejmu, do zupełnego zastój, zamętu i chaosu, to jasną jest rzeczą, że Rząd powinien go zwalczać. Jeżeli mówiono tu o karze śmierci na paskarzy, to sądzę, że ta kara należy się przedewszystkiem tym agitatorom i zdrajcom Ojczyzny. (Głos: przeczyściłyby się biura ministerjalne). Należy wątpić, czy Rząd potrafi skutecznie tę walkę z komunizmem przeprowadzić. Domagamy się uruchomienia przemysłu, dostawy węgla i siarowca, planowego i programowego podjęcia robót, jako też klasyfikacji robotników. Dopóki na swoich urzędach zasiadają będą Minister Robót Publicznych i Minister Pracy, dopóty nie możemy się spodziewać naprawy. (Brawa). Więc wiemy, że Rząd jest nieudolny, urzędy złe, że się szerzy anarchia. Ale od czego jest Sejm? Czyżby ludzie patrijotyczni, mądrzy, obywatelscy mieli nadal takie stosunki cierpieć? To jest niemożliwe. Związek Ludowo-Narodowy nie uważa za wskazane godzić się na wniosek p. Diamanda, wyrażający votum nieufności Ministrowi Przemysłu i Handlu i Ministrowi Skarbowości, bo nasza interpelacja nie dotyczy tychże Ministrów, natomiast ograniczyć się nasz związek do następującej rezolucji: „Sejm uznaje wyjaśnienie Rządu w sprawie zająć 3 lipca 1919 r. za niedostateczne i do wiadomości nie przyjmując“. Muszę odeprzeć twierdzenie p. Daszyńskiego, jakoby zamiar zamachu stanu planowany był po stronie prawicy; na prawicy nikomu o tem nie wiadomo. Może być, że to jest kombinacja lewicy, aby taki zamach wykonać i wprowadzić to do opinji publicznej

Marszałek wyznacza 2-ech generalnych mówców: posłów Waszkiewicza i ks. Lutoslawskiego. Ponieważ pos. Ziemięcki nie chce przemawiać, więc będzie przemawiał jeszcze pos. Barlicki, jako wnioskodawca.

Pos. Waszkiewicz: Zagadnienie wydajności pracy stało się aktualnie nie tylko u nas, ale we wszystkich państwach, które walczyły. Jestto objaw groźny dla kultury nowoczesnej. Dzwoni się na alarm w takich państwach, jak Anglja i Francja. Tembardziej należy chwycić się środków zaradczych w Polsce, gdzie gospodarka narodowa jest zrujnowana. Od kwestji wydajności pracy zależy nasza niepodległość.

Zajścia z dn. 3 lipca dowodzą oplakanych stosunków, w jakich żyje klasa robotnicza. Pytając: kto winien, nie dojdziemy do rozważenia tej tragedji. Pan Minister Wojciechowski mówił, że jest zadowolony z postępowania swoich podwładnych w dn. 3 lipca. My, jako przedstawiciele proletariatu, wcale nie jesteśmy z nich zadowoleni. Pan Minister mówi, że ci robotnicy, do których strzelano, szli na manifestację pod terorem. My nie możemy zgodzić się na to, żeby strzelano do ludzi, znajdujących się pod terorem, do ludzi, których pedzono na manifestację. Gdzie są organy bezpieczeństwa, któreby nie pozwoliły na taki terór? Pan Minister Wojciechowski mówił, że nie wymieni nazwisk tych, którzy mu zeznania składali, dlatego, że ci ludzie mogliby być pokrzywdzeni przez przeciwną partję. Jakie to są przeciwnie partje? To są ci, którzy podali rękę Grenzschutzwowi i są w sojuszu z Leninem i Trockim. Do tego doszło, że oni mogą terroryzować tysiące robotników. (Głos: to niesłychane), więc gdzie jest policja i żandarmerja, na którą wydaje się sto dwadzieścia milionów marek. Powierzono prace organizacyjne wśród robotników niyb zawodowym organizacjom, które doбирали ludzi tak, żeby mieć ich zależnymi od siebie. Kto to czynił, kto powierzał im dozór nad robotami? — Oto urząd Pośrednictwa Pracy. Podział miejsc czynił kierownik urzędu Pośrednictwa Pracy, pan Jasiński, człowiek aresztowany w swoim czasie na zebraniu komunistycznym, o którym p. Minister powinien był wiedzieć, z kim ma do czynienia. I to wszystko dzieje się wtedy, kiedy Grenzschutz sieje intrjgi. (Na prawicy: właśnie dlatego, to jest zdrada, to jest zbrodnia; na lewicy: wrzawa). Jeśli się stwarza tego rodzaju stosunki, to skutkiem nie mogą być inne. (Na lewicy: wrzawa; pos. Zagórski do lewicy: co wy komunistów bronicie? Na prawicy: przyjaciele Ministra).

Tego rodzaju statystyka robót publicznych nie może być traktowana poważnie. Zresztą komisje są nie tylko na robotach publicznych, są oni także na urzędach Ministerstwa Pracy. Na zebraniu Rady delegatów robotniczych w Warszawie, które jest nawskroś komunistyczną, przemawiali wybitni urzędnicy Ministerstwa Pracy. (Wrzawa). Wzywano tam do obalenia Sejmu i Rządu, a Minister nie o tem nie wiedział. Dlaczego w Łodzi potrafiono trzymać komunistów w szachu. Bo tam jest organizacja inna, bardzo sprężysta. Nie zgodzimy się na to, by dziś w Polsce organizacje, które były za niepodległością Polski, były terroryzowane przez ludzi, pozostających na żóldzie Lenina czy Grenzschutzu. Nasz kierunek nie domaga się szubienic, ale chce równoprawienia obywateli w Polsce.

Minister Spraw Wewnętrznych tu w Sejmie powiedział, że winna zła organizacja robót publicznych. Co to jest, żeby jeden Minister wytykał w Sejmie drugiemu Ministrowi. Zresztą przypuszczam, że dnie urzędowania Ministra Robót Publicznych są policzone. (Głosy: go-dziny!)

Chociaż pan Minister Handlu wczoraj bronił się energicznie i on winien jest, że uruchomienie przemysłu nic a nic się nie posunęło. Były fabryki w Polsce, które miały wszystko, a jednak nie puszczono ich w ruch.

Także Minister Apropowicz nie robił wszystkiego, co mógł robić, gdy był kryzys głodowy w miastach wielkich.

Tylko reorganizacja obecnego Rządu, podniesienie gospodarki umożliwi skuteczną walkę z komunizmem.

Rezolucję P. P. S., domagającą się surowego uskarania winnych zająć 3-go lipca, będziemy popierali. Spodziewamy się, że śledztwo będzie przeprowadzone sprężyście i szybko, że okaże się, iż mamy w Polsce sprawiedliwość równą dla wszystkich.

W sprawie Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej zgłaszamy następującą rezolucję: Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej nie wykazuje przy obec-nem kierownictwie należytej inicjatywy oraz energii i sprężystości w działaniu, wskutek czego załatwienie wielu bardzo żywotnych dla klasy robotniczej spraw uległo zwłoczce, z wielką szkodą dla klasy pracującej i całego społeczeństwa. Poszczególne organa Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej częstokroć nie umiały zdobyć się na stanowisko zupełnej bezstronności i ścisłego przestrzegania przepisów prawa. Sejm wyraża przekonanie, że obecne kierownictwo Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej nie odpowiada swemu zadaniu. (Brawo. Głos: wyrazić votum nieufności).

Pos. ks. Lutoslawski: Przypominam sobie, że pod koniec istnienia carskiej Rosji Milukow, przedstawiając Dumie potrzeby państwowe i przytaczając szereg faktów, dowodzących popierania Niemców przez władze rosyjskie, zakończył ustęp swej mowy retorycznym pytaniem: „Panowie zapytują, czy to jest zdrada, czy głupota?“ A Izba się trzęsła od ryku: „Zdrada“. Scena ta na każdym członku tej Du-

my robiła ponure, wstrętnie wrażenie. Proszę panów, analogiczny ton w Sejmie Polskim jest niedopuszczalnym, a tymczasem, od paru dni, wszystko, co nam tu mówią o naszym Rządzie, jakgdyby magicznie ściągają się do tego samego pytania i mam wrażenie, że tym ludziom, jako ludziom, dzieje się krzywda. Wiadomo panom, że należymy do tych, którzy uważają komunistów i ich przyjacielów za zdradców stanu. (Głosy: słusznie). Ale jeżeli ogół polski wie, że od szeregu miesięcy w ministerstwach gnieźdzą się komuniści, że komunistów wypuszczają się na wolność, to żaden człowiek nie może z tego wysnuwać wniosku, że ministrowie rozmyślnie tych komunistów trzymają. Niemniej jednak z całą stałą nowoczością musimy podkreślić, że nieudolność, la-twowierność, i zbytnie pobłażanie jest ciężką krzywdą, jaką ministrowie Rzeczypospolitej wyrządzają. Wierzę, że pragną Ojczyznę najlepiej służyć, ale musimy stwierdzić, że istnieje kres, po za który człowiek, widząc, że jego dobre chęci przynoszą szkody, zamiast korzyści, nie ma prawa iść, jeżeli chce obowiązek sumiennie spełnić. (Brawa). Jest pora do wytrzymania ataku, ale w tym wypadku minęła także pora, kiedy należy stanowisko opuścić. (Głosy: tak jest. Brawa). Istotną przyczyną obecnego stanu rzeczy, to jest 5 lat wojny. Nietylko u nas, ale w społeczeństwach angielskim, francuskim, albo włoskim, są te zjawiska, jako choroba powojenna. Choroba ta objawia się w ogromnej niechęci do pracy. To jest skutek służby żołnierskiej, bo ci ludzie z trudem teraz nałamuja się do pracy, bo tkwi w nich jeszcze to przekonanie, że im się wszystko należy. A tymczasem warunki nowego życia zmuszają ich do zarobkowania. Chęć do pracy jest żywa, ale zmęczeniu nie mają sił, żeby się oprzeć rozkładowym warunkom czasu obecnego. Tutaj Rząd i komuniści winni są temu, że zamiast leczyć tę chorobę, jątrzą rany powojenne. (Głosy: tak jest). Niema państwa na świecie, któreby mogło tolerować publiczne wzwanie do strajku i nie interesowało się tem, czy interes pracujących ogółu nie będzie tem najbardziej dotknięty. U nas trwa strajk od miesiąca w fabrykach wojskowych, w czasie, gdy prowadzimy wojnę, a Rząd nie umiał tego zażegnać. (Wielkie oburzenie na sali). Zwalano winę oplakanych stosunków na Ministerstwo Przemysłu i Handlu i na przemysłowców, ale każdy przecież przyznać musi, że to są skutki roboty za pieniądze komunistów, żeby nasz przemysł wstrzymał, aby nie wyrastał, jako konkurent dla przemysłu niemieckiego. (Głosy: tak, tak, to właśnie). Wypadki z przeszłego tygodnia, które się skończyły tragiczną śmiercią trzech ludzi, muszą Sejmem wstrząsnąć i Sejm ma obowiązek zwrócić uwagę odpowiedzialnych czynników, które do tego doprowadziły. Wina za krew przelaną spada na tych, którzy te tłumy naprzeciwko karabinów wyprowadzili, a sami za ich plecy się schowali, na tych, którzy te stosunki od tylu miesięcy tolerują i uleczyć nie potrafili. Sejm ma obowiązek powziąć uchwałę, wskazującą drogę rezygnacji tym ministrom, którzy są przyczyną tego wypadku.

Pos. Barliński: Pan pos. Marylski godzi tylko w 2 niemłych mu ministrów, a zaciemniając sprawę, stawia klasę robotniczą pod pretekstem lenistwa, rozpusty i braku uczuć obywatelskich, a nie widzi strasznej nędzy, w której żyje proletarijat z powodu wojny. Obecna dyskusja jest tylko uwerturą do następnego okresu pracy ustawodawczej Sejmu, którego osiłą stać się musi sprawa robotnicza, zagwarantowanie 8-godzinnego dnia, roztoczenie opieki nad mieszkaniami, ubezpieczenie od chorób i na starość, zapewnienie warunków rozwoju. I nie jest to przypadek, że po uchwaleniu reformy rolnej wchodzi na porządek dzienny obrad Sejmu sprawa robotnicza.

Sędztwo ustali, jaka część winy spada na tych, którzy strzelali, a jaka na autorów tych zarządzeń, które tragedję wywołały. (Wyście pochody urzędzali i strajki). Tlum szedł do suwerennego Sejmu, chciał mu powiedzieć, że dusi go ta publiczna filantropja robotów publ., że żąda uruchomienia fabryk. Gdyby choć w części tę skargę uwzględniono, to dobrodziejstwa szeroka fala rozlałyby się po kraju. Wyzwolenie ludu będzie jednocześnie wyzwoleniem Polski z odmetu bezprawia, niemocy i krzywdy.

W końcu mówca prosi o uchwalenie zaplanowanego w porządku dziennym wniosku, aby Rząd w ciągu dni 5 przedłożył plan akcji, mającej na celu zaradzenie bezrobociu, plan sfinansowania tej akcji, aby przedłożył termin uruchomienia fabryk i aby plan całej akcji został przekazany komisji ochrony pracy i robotów publ. — nie dale, niż po upływie dni 5.

Sprawozdawca pos. Skulski: Proponuję, aby uchylono wszystkie poprawki pos. Regera, a przyjęto wnioski komisji. Natomiast nie mam nic przeciw rezolucji pos. Perla: „Wzywa się Ministerstwo Robót Publicznych, aby powierzało wykonywanie robót publicznych ile możności spółkom robotniczym, bez udziału przedsiębiorców i pośredników“. Również nie mam nic przeciw analogicznej rezolucji pos. Waszkiewicza, jakoteż przeciw innym rezolucjom tego posła.

Pos. Herz: Ponieważ Klub nasz (N. Z. R.) nie doszedł do głosu nad sprawą wniosku pos. Diamanda, składam imieniem tego Klubu następujące oświad-

czenie: Ze względu, że wniosek pos. Diamanda pozostaje właściwych sprawców, pozałowania godnych, zajęć 3-go lipca i zupełnego rozsprzedzenia stosunków społecznych, zmierzca do odwrócenia uwagi od nich, następnie, że Minister Handlu i Przemysłu posłał się do dymisji, uważamy wniosek za nieaktualny i bezpodstawny i wniosku tego popierać nie będziemy.

W głosowaniu wnioski Komisji w sprawie walki z bezrobociem przyjęto.

Przystąpiono do głosowania nad wnioskami Komisji w sprawie wydajności pracy.

Do wniosku 1-go i 2-go była poprawka pos. Regera. Tę poprawkę odrzuciono 158 głosami, przeciw 100. Wnioski Komisji 1 i 2 przyjęto, jak niemniej dotychczas pos. Waszkiewicza: „Robotniczym spółkom zarobkowym, podejmującym się przeprowadzenia pewnych robót na własny rachunek, lub na określonych z góry warunkach pracy, należy dać pierwszeństwo przy zatrudnieniu na robotach publicznych“.

Poprawkę Regera do wniosku 3 i 4 odrzuciono, poczem przyjęto punkty 3, 4, 5, 6 wniosków Komisji. Przyjęto dalej rezolucję p. Waszkiewicza, wzywając Rząd do ścisłego wykonania ustawy z dnia 28 marca, szczególnie w sprawie apropracji, mieszkań i opieki sanitarnej dla robotników, dalej do dostarczenia im ziemniaków, odzieży i obuwia, oraz do porozumienia się ze związkami zawodowymi w sprawie określenia minimum wydajności i unormowania płac.

Przyjęto następnie wnioski pos. Ziemięckiego w sprawie zachowania się policji dnia 3-go lipca, mianowicie co do ukarania winnych i co do kosztów leczenia rannych.

Z kolei uchwalono wnioski pos. ks. Lutosławskiego i pos. Waszkiewicza, wyrażające *vothem* nieufności dla Ministra Pracy i Opieki Społecznej, tudzież wniosek pos. ks. Lutosławskiego, zawierający takie same *vothem* nieufności dla Ministra Robót Publicznych.

Wreszcie głosowano nad wnioskiem pos. Diamanda, dotyczącym *vothem* nieufności dla Ministra Przemysłu i Handlu i Ministra Skarbu. Głosowano najprzód nad wnioskiem z wyłączeniem słów, tyjących się Ministra Skarbu. Wniosek pos. Diamanda odnośnie do Ministra Przemysłu i Handlu odrzuciono 147 głosami przeciw 108. Następnie odrzuciono także wniosek w brzmieniu, odnoszącym się do Ministra Skarbu.

Przystąpiono do trzeciego punktu dyskusji nad ustawą

o pomocy państwowej na odbudowę gospodarstw zniszczonych lub uszkodzonych skutkiem wojny.

Pos. Osiecki: O pokryciu odszkodowań w całości wobec pustki w naszym skarbie nie może być mowy, gdyż ogólna suma strat, przedstawionych przez delegację polską w Paryżu, wynosi 70 miliardów franków. Natomiast komisja skarbowo-budżetowa i komisja odbudowy kraju, opracowały ustawę, która ma uwzględnić w pierwszym rzędzie gospodarstwa drobne i warsztaty rzemieślnicze, następnie surowce, towary, sprzęty domowe i odzież, bo to są rzeczy najniezbędniejsze dla małych fabryk i małych gospodarstw. Komisja sądziła pierwotnie, że należy dać zapomogę bezwrotną 10.000 złotych na odbudowę gospodarstw, a 1.000 złotych na zakupno sprzętów w obligacjach, spłacalnych 5 lat przez rząd. Następnie postanowiono dać odszkodowanie w gotówce. Ilość wszystkich zniszczonych gospodarstw wynosi 244.403; prócz tego jest 161.306 rodzin, które mogą mieć pretensje do odszkodowania za zniszczone sprzęty i urządzenia domowe. Ogólna suma, potrzebna na to odszkodowanie, wynosiłaby około 2600 milionów złotych, razem więc budżet państwowy obciążony będzie kwotą około 3 miliardów złotych. Suma ta nie będzie wydana w jednym roku, bo sprawa odbudowy potrwa czas dłuższy. Ponieważ pierwotnie złoty miał się równać 2 markom, a według projektu obecnego pana Ministra równa się 1 marce, należy tę sumę powiększyć. Zapomogi będą wydawane w miarę, jak odbudowa będzie postępować. Jeżeli zapomoga nie wystarczy, komisja ma zamiar udzielać pożyczki, a ustawa zakładu kredytowego będzie opracowana przez Ministerstwo Skarbu. Przez 5 lat pierwszych pożyczka jest bezprocentowa. Wykonanie tej ustawy poleca się Ministerstwu: Skarbu, Robót Publicznych, Rolnictwa i Dóbr Państwowych, Przemysłu i Handlu, a także Ministerstwu Spraw Wewnętrznych.

Niezależnie od tej uchwały wnosiśmy następujące rezolucje: 1) Sejm wzywa Rząd, ażeby w myśl art. 13 ustawy o pomocy państwowej na odbudowę jak najrychlej przedłożył Sejmowi projekt statutu zakładu kredytowego; 2) ażeby jak najrychlej przedłożył Sejmowi projekt ustawy ogólnej o odbudowie kraju, w której między innymi byłoby przewidziane zapewnienie pomocy technicznej i nadzoru państwa nad odbudową, ułatwienie nabywania materiałów budowlanych na cele odbudowy przez urządzanie państwowych składów w okolicach najbardziej przez wojnę zniszczonych, oraz uruchomienie i popieranie przez państwo zakładania fabryk materiałów budowlanych, umożliwienie odbudowy miast i miasteczek przez komasację parcel budowlanych, oraz przepro-

wadzenie regulacji kanalizacji i wodociągów; 3) żeby na wydatki, przewidziane w art. 8, wstawić do budżetu państwa na rok 1919 kwotę 150 milionów marek; 4) uznaje się wnioski pos. Borowskiego i tow. w sprawie pomocy finansowej państwa i p. Kaczynskiego w sprawie przyznania odszkodowania robotnikom, przez tę ustawę z dnia dzisiejszego za zatwierdzone.

Pos. ks. Okoń wyraża żal, że ustawa niniejsza nie została uchwalona jeszcze w kwietniu zamiast ustawy o budżecie, która została tylko fikcją.

Co do art. 12, mówca stawia zastrzeżenie, mianowicie: tam jest wymienionych w komisji trzech przedstawicieli Rządu i dwóch z Sejmiku powiatowego, otóż żądam, aby było trzech przedstawicieli Rządu i trzech przedstawicieli ludu. Stawiam też poprawkę, aby pod p. d) zamiast słów: „rady powiatowe“ — wstawił słowa: „rady przybytnicze w powiecie“. Mówca kończy życzeniem, aby o Sejmie powiedziano tak, jak o Kazimierzu Wielkim, że zastał Polskę zniszczoną, a zostawił ją odbudowaną.

Pos. Wojdaliński: Polska nie wywołała wojny i nie może też ponosić ciężarów tej wojny. Kraj musi być odbudowany na koszt tych, którzy tę wojnę wywołali. Nowe państwo polskie nie może wziąć na siebie miliardowych nakładów, związanych z odbudową. Państwa ententy powinny zrozumieć nasze położenie. Ale nie możemy czekać, aż koalicja zwróci nam straty. Nie wiemy też, w jakich rozmiarach straty zostaną nam przywrócone. Trzeba wprzód dowiedzieć, w myśl postanowienia koalicji, że tylko państwa walczące z Niemcami otrzymają odszkodowanie, że Komitet Narodowy w Paryżu i armja Hallera, to był znak, że Polska należała do państw zwyciężonych.

Mówca wątpi, czy ustawa spełni okładane w niej nadzieje i wytyka, że miliardami obrakamy wogół w sposób bardzo swobodny, choć tylko w przybliżeniu wiemy, jakich wydatków ta ustawa będzie wymagała.

Proponuje do § 12 dodatek: Prowadzącym odbudowę zniszczonych gospodarstw może być przyznana na zaliczka przed dokonaniem oszacowania szkód na podstawie zgłoszonej deklaracji strat w komisji szacunkowej — trzeba dodać te trzy ostatnie słowa. W ustawie nie powiedziano, które z ministerstw odpowiada za przeprowadzenie tej ustawy. Należy zatem do tych ministerstw, którym polecamy wykonanie tej ustawy, dodać instytucję, która jest stworzona do prowadzenia odbudowy kraju i dlatego w art. 17 należy dodać słowa: „w porozumieniu z Głównym Urzędem Likwidacyjnym“. I dlatego też do art. 12 dodać punkt „e“, który mówi, że do składu osobistego komisji należy dodać przedstawiciela Głównego urzędu likwidacyjnego. W art. 13 należy utrzymać słowa: „w porozumieniu z głównym urzędem likwidacyjnym“.

Prócz tego mówca zgłasza rezolucję następującą: „Wzywa się Rząd, aby w przeciągu miesiąca przedłożył Sejmowi projekt odbudowy kraju, oraz sfinansowania całej akcji zapomogowej, opartej na przepisach niniejszej ustawy“.

Głos zabrał p. Wice-Minister Skarbu Byrka, którego mowę w brzmieniu urzędowym podamy w n-rze najbliższym.

Przemawiali jeszcze posłowie Dąbał, Diamand i Osiecki, poczem w głosowaniu artykuł 1-szy do 6-go przyjęto bez zmiany. Artykuł 7-my przyjęto ze zmianą, proponowaną przez sprawozdawcę, że pomoc państwowa ma być udzielana poszkodowanym, którzy bez pomocy państwa nie są w stanie odbudować się.

Art. 5-my przyjęto ze zmianą słów: „10.000 złotych na 20.000 marek, a 1.000 złotych na 2.000 marek“. W art. 9-mym zastąpiono wyraz „złote“, wyrazem marki. Przyjęto art. 10 i 11-ty, przy artykule 12-ym odrzuciono poprawkę pos. ks. Okonia, a przyjęto poprawkę pos. Wojdalińskiego w sprawie przedstawiciela Głównego Urzędu Likwidacyjnego, oraz drugą jego poprawkę o wstawienie słów w komisji szacunkowej. Art. 12 przyjęto ze skróceniem ustępu trzeciego, w myśl wniosku referenta. W art. 13 przywrócono słowa: „w porozumieniu z Głównym Urzędem Likwidacyjnym“, które referent chciał skrócić. W art. 14 zmieniono słowa: „100.000 złotych na 200.000 marek“, przy art. 17 odrzuciono poprawkę Wojdalińskiego, „w porozumieniu z Gł. Urz. Likw.“ (Pos. Dąbski: będzie jedno czarne, jedno białe). Przystąpiono do trzeciego czytania. Ks. Lutosławski proponuje przyjęcie tej poprawki do art. 17. Pos. Kędziór zwraca uwagę, że z początku Min. Robót, oraz Wicemin. Rolnictwa i Skarbu powiedzieli, że każdy nędzarz ma się odbudować własnymi siłami, a tylko prezes Urz. Likw. stanął na wysokości zadania.

Następnie przemawiał p. Minister Robót Publicznych Pruchnik, którego mowę w brzmieniu urzędowym zamieścimy w n-rze najbliższym.

Po przemówieniu referenta, przystąpiono do głosowania i przyjęto ustawę w trzecim czytaniu en bloc, z poprawką pos. Wojdalińskiego. Następnie przyjęto również wszystkie cztery rezolucje sprawozdawcy. Komisja Spraw Zagranicznych postawiła wniosek wybrania komisji ratyfikacyjnej w sprawie ratyfikacji traktatu pokojowego. Komisja składać się ma z 46 członków, których delegują kluby. Komisja ta ma się jutro ukonstytu-

wać. Następnie przyjęto nagłość, a potem i meritum wniosku nagłego Klubu Ludowo-Narodowego w sprawie linii demarkacyjnej z Litwinami; również przyjęto nagłość i meritum wniosku nagłego pos. ks. Pośpiecha w sprawie internowania i więzienia Polaków na Śląsku Górnym przez Niemców. Na tym porządek dzienny wyczerpano. Koniec posiedzenia o godzinie 9 wiecz. Następnie naznaczono na dziś, o godzinie 10 rano.

Kronika polityczno-społeczna.

Główny komitet kwesty ogólnokrajowej pod hasłem „Ratujcie dzieci!”, organizowanej pod protektoratem Marszałka Sejmu, p. W. Trąmpczyńskiego i Małżonki Prezesa Ministrów p. Heleny Paderewskiej, odbył zebranie, na którym sekretarz komitetu p. Wacław Janasz zdał sprawę z wyjazdu do Poznania. Po porozumieniu się z ks. Prymasem Dalborem, organizacja kwesty w Wielkopolsce zajmie się Naczelna Rada Ludowa, łącznie z organizacjami społecznymi.

Celem nawiązania bliższego kontaktu z organizacjami powołowanymi do zorganizowania kwesty w Małopolsce, wyjeżdżają w tych dniach do Krakowa i Lwowa pp.: W. Janasz i ks. dr. Ofeto-Kulak.

Na terenie Kongresówki i na kresach kwestę organizują Rady opiekunów. Niebawem zostanie utworzony warszawski komitet kwesty.

Postanowiono zwrócić się do redakcji pism o wzniesienie przyjmowania składek na rzecz kwesty, nadto wystosować odezwę do Polaków na obczyźnie i prosić polskie pisma amerykańskie o poparcie kwesty, organizowanej w Ameryce przez wydział narodowy w tym samym terminie, co w kraju i pod tym samym hasłem.

TELEGRAMY.

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 18 lipca. (PAT). — Front litewsko-białoruski: W rejonie Sienawki — na południowy zachód od Klecka — rozbito bolszewickie bandy, rabujące wsie okoliczne. Na odcinku Pierszaja-Radoszkowicz uderzył nieprzyjaciel znacznymi siłami. Ataki zwycięsko odparto; walki w toku.

Front poleski: Obok zwykłej działalności bojowej oddziałów wywiadowczych i artylerji — bez zmian.

Front galicyjsko-wolynski: Wczoraj wieczorem, t. j. 17 b. m., osiągnięliśmy linię Zbrucza, pędząc przed sobą cofających się w nieładzie Ukraińców.

Próby nieprzyjaciela, mające na celu opóźnienie naszego pościgu, spełzyły na niczem. Ukraińskie kompanie techniczne, przeznaczone do wyśadenia mostów, nie zdołały w większej części swego zadania wypełnić z powodu szybkiego natarcia naszych wojsk.

Przez akcję ostatnich trzech dni została reszta Galicji wschodniej uwolniona od wojsk nieprzyjacielskich. Ogólna zdobycz za czas od 11 b. m. do 17 b. m. wynosił wtedy dotychczasowych obliczeń: 6500 jeńców, w tem 65 oficerów, 47 dział, 26 miotaczy min, 105 karabinów maszynowych, kilka tysięcy karabinów ręcznych, 98 wagonów amunicji, 128 wozów taborowych, 2100 wagonów, kilkadziesiąt lokomotyw, kilkanaście samochodów osobowych i ciężarowych i wiele materiału technicznego.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego:

Haller, pułkownik.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.

- Teatr Wielki. Dziś „Królewski Jedynek”, jutro „Ks. Józef Poniatowski”.
Teatr Letni. Dziś i jutro „Madame Sans Gêne”.
Teatr Nowości. Dziś „Cnotliwa Zuzanna”, jutro „Krysią Lesniczanką”.
Teatr Praski. Dziś i jutro „Polak z dolarami”.
Teatr Mały. Dziś i jutro „Kochankowie”.

Zagubili paszporty:

- Jarczewscy Stanisława i Kazimierz, Moniuszki 9. 6143
Geurkowicz Norow Sariet Jan, Leszno 45. 6144
Sariet Jan, Leszno 45. 6144
Kołodziejczyk Franciszek, Kolejowa 9. 6145
Zandauer Szlama, Targowa 2. 6146
Laskowska Antonina, Młynarska 45. 6147
Orensztajn Henryk, Elektoralna 1. 6148
Iber Jakob, Krak., Przedmieście 85. 6149

- Protopopowa Zofja, Hoża 40. 6150
Reinfield Karolina, Pańska 28. 6151
Rajchman Jakob Mañas, Pańska 8. 6152
Burdruk Ignacy, Koszykowa 71. 6153
Jakubowska Apolonja, Nowolipki 33. 6154
Bortenszlej Sura, Ogrodowa 28. 6156
Zachmiewicz Cecylja, Skaryszewska 9. 6157
Augustowska Władysława, Widok 15. 6158
Gawrukowa Stefania, Kawczyńska 35. 6159
Uss Stanisław, Miła 4. 6160
Periszadt Frajda, Smocza 2. 6161
Rosenzajt Rosa z Sosnowa, Hotel Berliński 6163
Wiśnia Mordka, Radzymińska 24. 6165
Kępczyńska Katarzyna, Kopińska 7. 6166
Elatt Estera, Nowo-Słalowa 4. 6167
Zajdenworem Eljasz Szjja Dawid, Pawia 32. 6168
Godlewski Władysław. 6169
Brandszajt Chuna, Sienna 72. 6170
Segal Otto, Pańska 3. 6171
Sęgal Felicja, Pańska 3. 6172
Finkelsztein Zelik, Dziełna 14. 6173
Wurceldorf Moszek Hersz, Smocza 28. 6174
Ostrowski Jerzy, Nowolipie 35. 6175
Buryńska Antonina, Ruda-Podlesna. 6176
Mitelman Froim, Mostowa 26. 6177
Mazurek Jan, Grzybowska 72. 6178
Trebecki Józef, Młynarska 60. 6179
Edelsztein Frimid, Żelazna 32. 6180
Socha Dyna, Grójcecka 90. 6181
Pachocka Helena, Dziełna 17. 6183
Buczwiński Zdzisław, Leszczyńska 5. 6184
Buczwińska Helena, Leszczyńska 5. 6185
Kutner Liba, Kościelna 2. 6186
Herszkowicz Sala, Ogrodowa 7. 6189
Rudnicka Aleksandra, Nowo-Słalowa 12. 6190
Kamińska Antonina, Kapitulna 3. 6191
Siarkiewicz Władysława, Mostowa 27. 6192
Pstruszyński Wiktor, Czackiego 12. 6193
Gurewicz Szulim, Waiłow 5. 6194
Rogozińska Maria, Mokotów, Fortowa 7. 6196
Kieszkowska Teofila, Białostocka 53. 6197
Kwasieberski Wacław, Mokotów, Olesieńska 12. 6199
Kwasieberska Anieła, Mokotów, Olesieńska 14. 6200
Traugott Teofila, Nowy-Targówek, Mławska 13 6201
Grundman Aron, Radzymińska 40. 6202
Dudek Marjanna, Mokotów, Młynarska 3. 6204
Rosiak Stanisława, Piwna 39. 6205
Rodał Józef, Czernałkowska 110. 6206
Sendan Hirsz Boruch, Hoża 7. 6207
Gać Władysław, Grójcecka 5. 6208
Morawska Marjanna, Miedzna z Siedlecka, Zaokopowa 6209
Nr. 6.
Miszczuk Ludwik, Praga, Nowo-Słalowa 11. 6210
Neuman Boruch, Dzik 18. 6211
Mlynek Frym-Ruchla, Chłodna 22. 6212
Butnik Aron, Dziełna 14. 6213
Niedzińska Stanisława, Praga, Strzelecka 15. 6215
Szmowska Bolesława, Grochów II, Drwęcka 3 6216
Jachoda Jan, Krochmalna 45. 6217
Gottlib Chawa Sura, Hoża 16. 6218
Litwak Hersz, Miła 36. 6219
Kaleta Kazimiera, Mokotów — Ludowa 10. 6067
Miszczuk Aleksander, Elektoralna 12. 6070
Kazanka Janina, Sejmowa 37. 6071
Bukowski Franciszek, Sokółowska 22. 6072
Sziro Łaja, Ślizka 50. 6073
Dobijańska Tekla, Jerozolimka 115. 6074
Bryła Abram Josef, Ząbkowska 17. 6075
Wierzbowski Stanisław, Podwał 12. 6076
Broder Icek Majer, z Otwocka. 6077
Ruikowski Erazm, Daniłowiczowska 8. 6078
Tauman Mendel, Pańska 105. 6079
Obrąbski Stanisław, Targowa 32. 6080
Gelblum Dawid, Nalewki 23. 6081
Gimlak Eugenia, Żurawia 9. 6083
Golda Franciszka, Ogrodowa 1. 6084
Jakubowski Karol, Łódzka 36. 6085
Kałpstrajch Judasz, Dzik 56. 6086
Szalisz Sura Ila, Krochmalna 19. 6087
Perski Jelim, Graniczna 15. 6088
Degorska Natallja, Krochmalna 90. 6091
Trepman Etroim Monasz, Sto Jerska 34. 6092
Gilner Chana Leja, Nowolipie 51. 6093
Borkowski Chaim, Krochmalna 16/18. 6094
Gwircman Nechman Iechok, Wolińska 13. 6095
Fiszkin Lejzor, Smocza 10-33. 6096
Frydrychs Edward, Nowo Wolska 13. 6097
Malczewski Zygmunt, Nowolipki 51. 6098
Adesman Malka, Pańska 49. 6100
Fleker Szymon, Krochmalna 19. 6101
Łasiński Roman, Czernałkowska 72. 6102
Ładowski Wolf, Krochmalna 7. 6103
Markowicka Ila, Radzymińska 43. 6105
Mińska Rozalja, Młoczyńska 8. 6107
Sakowicz Dominik, Ułańska 31. 6106
Kronenberg Estera, Krochmalna 16. 6108

- Fromer Szlama, Grzybowska 15. 6109
Urbanśka Zofja, Targowa 34. 6110
Stanisławski Zofja, Mokotów — Lewicka 6. 6111
Minkiewicz Marjanna, Krochmalna 82. 6113
Minkiewicz Antonina, Krochmalna 82. 6114
Świątkowska Weronika, Hoża 38. 6115
Głajch Dawid, Ciepla 10. 6117
Sadurska Marjanna, Belwederska 14. 6118
Bremer Chajja, Wronia 7. 6120
Elbinger Józef, Muranowska 24. 6121
Rutkowska Bogumila, Radzymińska 40. 6122
Wachockier Abram, Sienna 91. 6123
Prezisz Hersz, Ciepla 17. 6125
Manaches Iechok Dawid, Nowolipie 10. 6126
Danczy Masza, Waiłow 14. 6127
Goldwaser Aron Szulem, Płasia 3. 6128
Pilaszek Marja, Nizka 54. 6129
Gelbort Genia, Nizka 39. 6130
Stempel Hersz, Nizka 39. 6131
Gutwöger Dawid, Nizka 39. 6132
Kaszemierz Szmul, Nizka 39. 6133
Białolecki Rubin, Stawki 14. 6135
Rutkowska Stanisława, Ogrodowa 52. 6136
Iberszer Marja, Pańska 103. 6137
Prószyński Józef i Kazimiera, Żelazna 48. 6138
Olshewski Romuald, Mokotowska 63. 6139
Gardasiewicz Sabina, Praga — Bródnowska 4. 5988
Dziedzic Kordula, Czyste, Królewska Droga 77. 5989
Majewska Anna, Graniczna 15. 5990
Sziro Lejbusz, Nizka 33. 5991
Sknadaj Stanisław, Grochów — Grochowska 89. 5992
Tietz Marta, Dobra 31. 5993
Wasilewski Antoni Franciszek, Stare Miasto 3. 5994
Hrabalowska Józefa Teofila, Okopowa 53. 5995
Szmulczyk Sruł, Radzymińska 4. 5996
Białostocki Haim Soel, Radzymińska 40. 5997
Sieski Stanisław, Daleka 6. 5998
Kahan Abraham, Nalewki 39. 5999
Kac Froim Fiszal, Maków z Łomżyńska. 6001
Rafalowicz Nosek, Maków z Łomżyńska. 6002
Ostrowski Stefan, Pogawki — Główna 16. 6003
Rupert Franciszek, Biała 6. 6004
Rozenbaum Sruł Jankiel, Gesia 57 a. 6005
Michalska Marjanna, Tamka 17. 6007
Nowalski Władysław, Dzik 15. 6008
Kosik Wojciech, Wileńska 15. 6009
Szul Bronisław, Herman, Aleje Jerozolimskie 125. 6009
Burjańska Rozalja, z dziećmi, Bródno, Fortowa 4. 6010
Grin Samuel, Nowolipki 6. 6011
Grzywacz Leontyna, Żłota 56. 6012
Legutko Feliks, Stanisław, Chmielna 66. 6013
Bludsztein Chajja Beja, Krochmalna 28. 6015
Margis Marja Bronisława, Strzelecka 23. 6016
Cichocki Jan, Łódzka 15. 6018
Goebel Władysław, Koszykowa 59. 6019
Zawadzka Marjanna, Karłowska 70. 6020
Michalska Kazimiera, Grójcecka 32. 6021
Korbe Stanisława, Hoża 10. 6022
Serafin Franciszka, Wspólna 6. 6023
Dąbrowska Marjanna, Ślizka 50. 6024
Ostrolek Haim, Nalewki 27. 6025
Grochulka Stefania, Wronia 35. 6026
Waresztein Eila Laja, Leszno 36. 6027
Galicka Minia, Leszno 36. 6028
Piliłowska Małgorzata, Czernałkowska 73. 6029
Rotenberg Bajla Marjem, Murauowska 24. 6030
Nowińska Antonina, Ślizka 5. 6031
Kamieniecki Andrjan, Leszno 62. 6032
Slempińska Władysława, Sienna 13. 6035
Jankowska Janina, Chmielna 70. 6033
Pałczewski Stanisław, Marymont — Potocka 24. 6036
Weidenfeld Sender, Moskiewska 44. 6037
Rubinsztein Szymon, z Radzyna. 6038
Złotkin Mordka, Sienna 81. 6042
Jastrzębski Franciszek, Okopowa 18. 6043
Sukienicki Ignacy, w Jeziornie. 6044
Koronowska Kazimiera, w Jeziornie. 6045
Olszyna Marja, Ciepla 10. 6046
Krajewska Janina, Podwale 46. 6047
Augustyniak Marja, Ordynacka 9. 6048
Bączak Franciszka, Sosnowa 6. 6049
Szczuka Marjanna, Potok — Pieszka 5. 6049
Roter Haim Wolf, Waiłow 12. 6050
Brandman Chajja, Nowolipie 66. 6051
Cichočka Emilia, Nowolipie 14. 6052
Szor Rachmil, Marjańska 5. 6053
Belek Jozek, Elektoralna 41. 6054
Czerwiński Józef, Hoża 84. 6055
Rosenberg Malka, Nowowiniarska 16. 6056
Morsyk — Miersyk Rywka, Muranowska 30. 6057
Chabińska Szach, Powązkowska 4. 6059
Nadolny Uszer Hersz, Praga — Wileńska 31. 6060
Hirsz Józefa, Krochmalna 90. 6066
Sakowski Władysław, Mokotów — Puławska 23. 6062
Feldman Tauba, Sto Jerska 36. 6064
Grünberg Jozek, Miła 23. 6065
Horwat Antonina, Mazowiecka 5. 6066

OKULARY, KINERLE z francuskiej szklarni, ściśle zastosowane do każdego wzroku. Dokładna reperacja. FRANK WATWY. Góły h. Jerozolimska 47 róg Marszałkowskiej w podwórzu. 5716

ZGUBIONO patent i przepustkę na imię Szymona Mordki Weisroze oraz paszport i książkę wojskową na imię Jakóba Joseka Weisroze, obydwoch z Sierpca. 5984

Zgubiono paszport z Nr. VII/2347 na imię Natana Grützhandlora, Twarda 7. 6034

ZGUBIONO paszport zagraniczny na imię Teodozego Pudłowskiego. 5985

Zgubiono paszport Nr. 2712 na imię S. Rubinsztein, inż., Nowowiejska 20. 6119

Zgubiono portfel zawierający kwotę mk. 2765 oraz kwit Józefa Szulca na rb. 2500 oraz na 500 rb. na list zastawny miejski 500 wydany w 1917 roku bezterminowo, oraz wiele innych, jak również zaświadczenie Henryka Szpliera wydane przez 9 komis. P. Kom., wobec czego wszystkie zagubione kwity należy uważać za nieważne. 6187 Karol Luniak.

Skradziono portfel, paszport i rubli 17, kopje kaucji na mleko z Miastkowa S. H. Potockiego i różne papiery na imię Leona Kukawskiego, Nowy-Swiat 35-43. 6442

Zgubiono zaświadczenie Urzędu Policji Komunalnej z dnia 2 kwietnia 1917 r. na 3-miesięczny pobyt w Warszawie Mikołajowi Rejnie, Fredry 10. 6195